

LaRouche na seminarium w Waszyngtonie i w Internecie

W ramach kampanii wyborczej na fotel prezydenta Stanów Zjednoczonych, Lyndon LaRouche przedstawił swój program i analizę obecnej sytuacji strategicznej na transmitowanym przez Internet seminarium 22 października br. w Waszyngtonie. Skoncentrował się na trzech głównych tematach:

1. Konsekwencje odwołania gubernatora Kalifornii i pogłębiający się w konsekwencji kryzys w Partii Demokratycznej.
2. Zaawansowana faza światowego kryzysu mone-tarno-finansowego.
3. Groźba kolejnych wojen w ramach agresywnej polityki neo-konserwatystów.

W opublikowanym przed seminarium tekście LaRouche napisał:

„Mamy coraz mniej czasu. Za około 15 miesięcy wybrany zostanie kolejny prezydent Stanów Zjednoczonych. W obliczu obecnego zachwiania listy kandydatów z ramienia Partii Demokratycznej, uważam, że jako jeden z czołowych kandydatów do nominacji, powinienem przejść z fazy przekonywania do moich planów, w fazę wytłumaczenia naszym obywatelom, jak wyglądać będzie ich życie za mojej prezydentury.

Dlatego też, zanim przejdę do trzech głównych tematów mojego wystąpienia, chciałbym dać wszystkim wyobrażenie o pierwszych godzinach mojego urzędowania w Białym Domu, tuż po inauguracji. Podejmę pierwsze kroki szczególnie w dwóch dziedzinach. Po pierwsze, zajmę się obecnym kryzysem w służbie zdrowia, zagrażającym dziś rosnącej coraz bardziej liczbie Amerykanów, którzy w latach 60-tych byli jeszcze nastolatkami. Po drugie, wprowadzę pewne zmiany w służbie militarnej.

Służba zdrowia

Moi przyjaciele i znajomi z pokolenia pamiętającego drugą wojnę światową niestety szybko wymierają. Ich dzieci zaczynają coraz bardziej odczuwać problemy związane z procesem starzenia się, co zazwyczaj zaczyna się w wieku około 50 lat. Mamy też kolejną falę weteranów wojen amerykańskich w Afganistanie i w Iraku, szczególnie rezerwistów i członków Straży Narodowej, których rosnąca liczba wraca z pola bitwy z poważnymi obrażeniami i oczekuje należącej się im opieki zdrowotnej, która jest coraz mniej dostępna w rezultacie obecnej polityki w tym kraju. Szczególnie w tym obszarze prezydent musi podjąć pewne działania.

Dlatego też, jeśli obecny prezydent nie podejmie żadnych działań, zanim ja przejmę urząd prezydenta, w pierwszych godzinach swojej prezydentury zarządzę następujące kroki.

1. Zarządę ponowne otworzenie szpitala ogólnego w Waszyngtonie. Po pierwsze, w celu pokazania całemu krajowi i reszcie świata, że kwestię opieki zdrowotnej traktuję bardzo poważnie, nie tylko podejmę kroki w celu otworzenia tego szpitala, ale zrobię wszystko, by stał się on czołową jednostką w polepszonym systemie bezpieczeństwa narodowego i służby zdrowia nie tylko w naszym kraju, ale też na świecie.
2. Jednocześnie przywrócę do życia powojenną ustawę Hilla-Burtona regulującą służbę zdrowia; przygotuję pięcio- siedmiostronicowy szkic nowej ustawy dla Kongresu w celu przywrócenia w całym kraju prawa opracowanego przez Hilla i Burtona i anuluję prawo dotyczące organizacji zarządzających służbą zdrowia (HMO) wprowadzone za prezydentury Richarda M. Nixona.
3. Naprawię system szpitali dla weteranów. W tym celu wydam kilka pilnych zarządzeń oraz opublikuję szkic nowych ustaw.
4. Postawię na nogi system społecznej opieki zdrowotnej. Jego polepszenie jest konieczne również ze względu na fakt, że jest to pierwsza linia obronna bezpieczeństwa narodowego.
5. Zajmę się potrzebami seniorów. Były urzędnik państwowy zwrócił moją uwagę na fakt, że niektóre problemy naszego systemu opieki zdrowotnej wynikają z faktu, iż rosnący poziom życia uzyskany dzięki zmianom za prezydentury Franklina Roosevelta i wkrótce po jego śmierci, zwiększyły średnią długość życia naszych obywateli, a tym samym zachorowalność na pewien tym chorób.

Jest to jeden z powodów, dla których konieczne jest przeprowadzenie dwóch korekcyjnych reform naszego upadającego systemu.

- a) przywrócenie praw lekarza. Po pierwsze, wzięwszy pod uwagę znaczenie prewencyjnej opieki zdrowotnej, musimy położyć kres praktykom korporacyjnej księgowości stosowanym przez HMO, które uniemożliwiają lekarzom odpowiednie leczenie pacjenta i mają niekorzystny wpływ na cały system. Biorąc pod uwagę znaczenie prewencyjnej opieki zdrowotnej w zredukowaniu przypadków rozwoju możliwych do uniknięcia chorób, niemoralne jest, a także ekonomicznie nierozsądne, pozwalanie nie mającym nic wspólnego z medycyną księgowym i finansowym menadżerom na obcinanie wydatków na opiekę zdrowotną i tym samym ograniczanie dostępu przeciętnego obywatela do ważnych kategorii

prewencyjnej medycyny. To lekarz, a nie księgowy, zajmując się medycyną; to pracownicy służby zdrowia mają decydować o potrzebach pacjenta.

- b) Specjalne środki zwalczania chorób wieku podeszłego. Po drugie, wysiłki zmierzające do znalezienia remedium na choroby związane z procesem starzenia się stanowią ważny obszar badań nad lepszymi metodami leczenia; ważne są też środki związane ze służbami sanitarnymi podejmowane przez rząd i inne instytucje.

Reformy sił zbrojnych

6. Uszanowanie weteranów. Mam również zamiar w ciągu pierwszych godzin mojej prezydentury przedstawić Kongresowi ustawę o wprowadzeniu na nowo służby wojskowej kwalifikujących się do tego obywateli. Warto tu przypomnieć, że zupełnie szalona tak zwana wojna prewencyjna w Indo-Chinach doprowadziła do zniszczenia ogólnie krajowej obywatelskiej służby wojskowej. Jak widzimy to ostatnio, reforma, która zlikwidowała praktykę powoływania do wojska nie rozwiązała problemu, który odczuliśmy w Indo-Chinach, ale wręcz go pogorszyła, czego dowodem jest ta sama wojna na nowo odgrywana w Afganistanie i Iraku.

Nikt już prawie nie pamięta, że służba wojskowa była tradycją, na której oparta jest nasza konstytucyjna republika. Oprócz naszych doświadczeń w czasie wojny o niepodległość, za prezydentury Monroe i Johna Quincy Adama, przejęliśmy też pewne ważne lekcje z Europy z wojen w latach 1789-1815, szczególnie od wielkich reformatorów sztuki militarnej, Francuza Lazagra Carnot i niemieckiego humanisty i reformatora, Gerharda Scharnhorsta.

Zamiast szaleństwa prewencyjnej wojny jądrowej, szczególnie prewencyjnej wojny jądrowej w pojęciu wiceprezydenta Dicka Cheney, musimy wrócić do zasady obrony strategicznej, wprowadzonej przez Carnot i zastosowanej przez Scharnhorsta. Zasada ta służyła za podstawę polityki wszystkich naszych wielkich prezydentów i generałów, np. MacArthura i Eisenhowera. Jedną z tych lekcji jest nacisk na rolę korpusu inżynierskiego i znaczenie przeorientowania szkolenia żołnierzy i marynarzy zgodnie z zasadą orientacji na misję, wprowadzoną przez Scharnhorsta.

(Ze wszystkich kandydatów na prezydenta, ja jestem najmniej skłonny zaangażować nasz kraj w kolejną wojnę. W wielu krajach Europy, Azji i nie tylko, znany jestem jako zwolennik pokoju, czego nie można powiedzieć o wielu niedawnych prezydentach czy obecnych kandydatach). Jedyne całkowicie zagubione rządy jakiegoś kraju dojść mogłyby do wniosku, że muszą się przygotować do obrony przed nieusprawiedliwionym atakiem ze strony mojego rządu; i jedynie nieodpowiedzialni głupcy niedoceniający mnie jako prezydenta, podjęliby ryzyko wypowiedzenia wojny naszemu krajowi w czasie mojego urzędowania. Jednakże, pomimo naszej zdrowej niechęci

do wojny, musimy uznać, że służba wojskowa jest integralną częścią bycia obywatelem w funkcjonującej odpowiednio republice. Pilna potrzeba odbudowania korpusu inżynierskiego jest tego najlepszym przykładem.

Mamy do czynienia z olbrzymim problemem związanym z brakiem kwalifikacji wśród młodych Amerykanów do wykonywania produktywnych prac, mogącej zapewnić utrzymanie dla przeciętnej rodziny. Za prezydentury Franklina Roosevelta rozwiązano ten problem za pomocą na wpół zmilitaryzowanych cywilnych korpusów konserwacji (CCC). Już pierwszego dnia urzędowania podejmę szereg kroków, które umożliwią rozwiązanie tego problemu.

(Fundamentalne rozwiązanie bankructwa naszego narodu możliwe będzie dzięki zatrzymaniu procesu obcinania zatrudnienia w przemyśle w imię nadużywanego hasła o równoważeniu budżetu oraz dzięki zwiększeniu produktywnego zatrudnienia w celu osiągnięcia stadium, na którym wartość produkowanych dóbr przekroczy koszty i wydatki związane z zachowaniem funkcji i działania gospodarki narodowej. Musimy podnieść produktywność zatrudnienia, by produkcja na danym etapie przekroczyła koszty utrzymania infrastruktury operowania danego narodu).

W celu osiągnięcia powyższego musimy w trybie pilnym podjąć kroki, które rozwiązałyby problem braku kompetentnych kandydatów wśród większości Amerykanów na produktywność zatrudnienia.

Nasze doświadczenie z drugiej wojny światowej z selektywną służbą wojskową, w połączeniu z doświadczeniami z CCC, pokazuje nam drogę do transformacji pozbawionych odpowiednich kwalifikacji Amerykanów w wykwalifikowaną siłę roboczą potrzebną w procesie odbudowy gospodarki. (Ponieważ ponad połowa projektów związanych z odbudową gospodarki znajduje się będzie w gestii rządu federalnego, władz stanowych i lokalnych, połączona rola wojskowego korpusu inżynierskiego i dodatkowych jednostek przypominających CCC będzie czołowym elementem procesu odbudowy krajowej gospodarki).

(Te siły, zarówno militarne jak i cywilne działające będą według zasady orientacji na misję). Orientacja zadań zaczyna się od celów, jakie mają być osiągnięte dla narodu i jego gospodarki jako całości za sprawą budowy infrastruktury oraz od integralnego znaczenia funkcji danego projektu, do którego dana jednostka została przypisana. (Musimy wrócić do idei pracy jako źródła osobistej satysfakcji danego pracownika wynikającej z dobrego wykonania zadania ważnego dla całego narodu).

Proszę spojrzeć teraz na obecny kryzys światowy z punktu widzenia pierwszego dnia prezydenta w Białym Domu, z punktu widzenia dającego perspektywę na obecny stan świata”.

W dzień po Internetowej transmisji seminarium kilka artykułów na ten temat ukazało się w prasie arabskojęzycznej, m.in. w wydawanym w Londynie dzienniku „Al-Arab”, który w komentarzu pt. „LaRouche stawia wyzwanie administracji Busha” przedstawił najważniejsze wątki seminarium ze szczególnym uwzględnieniem kwe-

stii wojny w Iraku. Dwie arabskie gazety, „Al.-Bayan” w Dubaju i „Al.-Wasat” w Bahrainie opublikowały artykuły na temat LaRouche’a na kilka dni przed seminarium. Dubajski dziennik napisał optymistycznie w tytule: „Lyndon LaRouche o krok bliżej do nominacji”.

W Stanach Zjednoczonych, dwa dni po seminarium LaRouche był gościem politycznego programu telewizyjnego „Nite Beat” emitowanego w stanach Nowej Anglii przez telewizję kablową Comcast. Zaproszenie do tego popularnego programu stanowi znaczny przełom w „zmowie milczenia” czołowych amerykańskich mass mediów

unikających podawania wszelkich informacji na temat kampanii LaRouche’a. Gospodarz programu zamierza zaprosić do rozmowy wszystkich kandydujących na fotel prezydencki demokratów. Jego pytania dla LaRouche’a obejmowały wszystkie elementy programu wyborczego, począwszy od gospodarki, po wojnę w Iraku, kampanię o usunięcie Dicka Cheney z urzędu wiceprezydenta i przyczyny wyłączenia LaRouche’a z „oficjalnych” debat organizowanych dla starających się o nominację demokratów.